



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie **T. G.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 marca 2023 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 2 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa 224/21

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 10 sierpnia 2021 r., sygn. akt II Ko 90/21,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do Sądu  
Apelacyjnego w Białymstoku do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym;**

**2) nakazuje zwrot wnioskodawcy uiszczonej opłaty kasacyjnej.**

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 10 sierpnia 2021 r. (sygn. akt II Ko 90/21) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz T. G. kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną z powodu pozbawienia wolności za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie oddalono, podobnie jak wniosek o odszkodowanie.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 grudnia 2021 r. (sygn. akt II AKa 224/21) wyrok Sądu I instancji został zmieniony w ten sposób, że zasądzone na rzecz T. G. kwotę 678,67 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie utrzymano wyrok w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy w zakresie utrzymania w mocy rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu (pkt II), zarzucając wyrokowi:

*„ 1. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (w dalszej części ustawa lutowa, ustawa rehabilitacyjna), które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez sąd odwoławczy całości wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy wyższej kwoty zadośćuczynienia,*

*2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez T.G. jest kwota 20.000 zł, podczas gdy Sąd II instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych zindywidualizowanych okoliczności, które w sposób wyjątkowy*

*miały wpływ na wymiar krzywd wnioskodawcy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj. okoliczności zatrzymania i warunków, w jakich wnioskodawca został pozbawiony wolności, braku kontaktów z rodziną, zastraszania, skutków zdrowotnych i psychicznych osadzenia co doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości przez wnioskodawcy dodatkowo na skutek zasądzenia powyżej wskazanej symbolicznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej — w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez T. G.,*

*3. rażące naruszenie art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, gdyż zdaniem Sądu mającego na uwadze względy słuszności jest ona kwotą proporcjonalną do doznanej krzywdy, podczas gdy w istocie jest kwotą nieadekwatną do okoliczności niniejszej sprawy, skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez skarżącego kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości wobec T. G. z powodu skazania za działania niepodległościowe, stanowiące kluczową aktywność w jego życiu.*

*4. obrazę przepisów prawa materialnego mającą wpływ na treść orzeczenie, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez przeprowadzenie nieprawidłowej kontroli wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce poprzez jego błędne niezastosowanie za Sądem meriti i przyznanie ustawowych odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zamiast przyznania od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku z dnia 23 kwietnia 2021 r.”*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. II i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, co skutkowało uchyleniem wyroku w zaskarżonym zakresie.

Zasadny okazał się w szczególności zarzut sprowadzający się do wskazania na wadliwość kontroli odwoławczej w odniesieniu do wysokości zadośćuczynienia. Niewątpliwie słusznie Sąd odwoławczy podkreśla, że przyznanie zadośćuczynienia jest rozstrzygnięciem indywidualnym, a jego wysokość musi być ustalona w realiach konkretnej sprawy. Nie może to, wszakże oznaczać arbitralności i zupełnego oderwania od wysokości zadośćuczynienia przyznawanego w podobnych sprawach. Wymaga tego konstytucyjna zasada równości. Jeżeli więc dochodzi o orzeczenia zadośćuczynienia w wysokości odbiegającej od zasad przyjmowanych w orzecznictwie w podobnych sprawach, rolą sądu jest wskazanie tych okoliczności indywidualizujących, które w konkretnym przypadku uzasadniają takie odejście.

Nie jest przy tym trafne twierdzenie, że skoro internowanie wnioskodawcy nie było szczególnie brutalne, co miałoby wyróżniać jego sytuację na tle innych podobnych przypadków. Sąd I instancji oparł zasądzoną kwotę na przeciętnym wynagrodzeniu w gospodarce za dwa miesiące. Uznał, że skoro internowany osiągał przeciętne dochody, to kwota zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Takie stanowisko, jak należy rozumieć, zaakceptował Sąd odwoławczy. Pozostaje przypomnieć, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1820, dalej: "ustawa lutowa") nie przewiduje żadnych sprecyzowanych kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając oceny te praktyce orzeczniczej w konkretnych sprawach. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zadośćuczynienia ograniczają się do wskazania, że ma być to "suma odpowiednia" (art. 445 § 1 k.c.). O tym z kolei musi zadecydować sąd orzekający na podstawie zindywidualizowanych kryteriów, wynikających z materiału dowodowego sprawy, w następstwie rozważenia wszystkich jej istotnych okoliczności, w tym mając na względzie zasadę równości. Na marginesie zauważyć należy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego "przeciętna stopa życiowa społeczeństwa polskiego" nie jest okolicznością braną pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z 27.02.2014 r., WA 4/14, LEX nr 1454021). Ustalenie zadośćuczynienia w oparciu o średnie miesięczne wynagrodzenie w gospodarce jest

kryterium nieznanym ustawie i niemającym uzasadnienia w przepisach Kodeksu cywilnego. Sad odwoławczy, akceptując orzeczenie Sądu I instancji w tym zakresie, nie odniósł się do zarzutów apelacji i nie wyjaśnił w żaden sposób, dlaczego kryterium to miałooby znaczenie na gruncie niniejszej sprawy.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd musi mieć na uwadze obecny odbiór w ocenie społecznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł za 58 dni bezprawnego pozbawienia wolności w komunistycznym więzieniu za udział w słusznych protestach przeciwko komunistycznemu państwu. Taki motyw działania wnioskodawcy powinien prowadzić do przyjęcia zadośćuczynienia odpowiadającego rozmiarowi krzywdy wynikającej z rażąco niesprawiedliwej konsekwencji, jaka wnioskodawcę spotkała za jego działalność zasługującą na szczególne uznanie. Sąd nie może uciekać od aktualnie zasądzanych w sprawach o zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie czy pozbawienie wolności kwot. Trudne do wytłumaczenia byłoby, na co wskazuje skarżący, że za niezasadne pozbawienie wolności w demokratycznym państwie w nieporównywalnie innych warunkach, osoby otrzymują wyższe zadośćuczynienie niż za bezprawne internowanie przez władze komunistyczne w początku lat 80-tych XX w. Istnieje dostrzegalna różnica w sytuacji osób niesłusznie pozbawionych wolności w państwie demokratycznym, a internowanych w stanie wojennym. W pierwszym przypadku pozbawienie wolności jest powodowane splotem czynników i niezamierzonych błędów popełnianych na poszczególnych etapach postępowania. Państwo demokratyczne zakłada, że takie (dramatyczne w skutkach) pomyłki nie są możliwe do wyeliminowania i przejmuje za nie finansową odpowiedzialność. W przypadku zaś internowania wiedzą powszechną jest, że było to zorganizowane działanie totalitarnego państwa komunistycznego przeciwko własnym obywatelom. Celem tego państwa było usunięcie osób, które podejmowały aktywność mającą na celu przywrócenie w Polsce rządów prawa i demokracji. To celowa polityka państwa prowadziła do bezprawnych zatrzymań i internowań, nie z uwagi na popełnienie przestępstwa, ale właśnie z uwagi na patriotyczną działalność. Osoba internowana została więc ukarana za coś, co obecnie uznawane jest za heroizm. Motywacja osób internowanych oraz celowa działalność państwa komunistycznego przeciwko nim

musi być odzwierciedlona w wysokości zadośćuczynienia przyznawanego na gruncie ustawy lutowej. Sąd zobowiązany był dostrzec powyższe różnice.

Wobec powyższego należało uchylić wyrok w zaskarżonym zakresie odnoszącym się do kwestionowanej wysokości zadośćuczynienia i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy zobowiązany będzie do odniesienia się do zarzutów apelacji związanych z mankamentami ustalenia adekwatnego zadośćuczynienia. Zwłaszcza dokładnej analizie należy poddać argumenty apelującego dotyczące motywacji internowanego, jego ścieżki opozycyjnej, sposobu zatrzymania i warunków internowania oraz rozłąki z rodziną.